



Wszyscy wyszliśmy spod płaszcza Gogola

Katarzyna Żochowska

Jak uczyć ciekawie języka rosyjskiego? Tak jak każdego innego języka obcego: wykorzystując media i nowoczesne technologie, zaciekawiając uczniów aktualnościami ze świata polityki i sportu.



Wśredniowieczu alchemicy nie szczydziłi sił i czasu, by odnaleźć kamień filozoficzny, a następnie zamienić go w szczerę złoto. Każdy uczący się języka obcego jest niemalże takim współczesnym alchemikiem. Wciąż uparcie poszukujemy idealnej metody uczenia się języków obcych. Nauczyciele zaś poszukują idealnej metodyki uczenia swoich uczniów.

Impulsem do podjęcia decyzji o nauce języka obcego powinna być fascynacja albo... zdrowy rozsądek. Jak tłumaczy zaczepnie znakomity ukraiński pisarz Jurij Andruchowycz (ur. 1960 r.), nauczył się języka polskiego, ponieważ: *język swego wroga trzeba znać*. Jeśli zaczynamy się uczyć danego języka, bo szkoła nie daje nam innego wyboru, będzie trudniej, ale to nie oznacza, że nie odniesiemy na tym polu sukcesów. Należę jeszcze do tego pokolenia, które w szkole podstawowej miało obowiązkowy (i jedyny!) język rosyjski jako język obcy. Miałam też to szczęście, że pokochałam rosyjski prawdziwą szkolną miłością.

Piękny jest graficznie alfabet rosyjski. Bukwy nazywane przez wielu *krzesetkami* przyprowadzają początkowo o zawroty głowy, ale na późniejszym etapie czytanie cyrylicy sprawia ogromną satysfakcję. Pamiętajmy, że już na starcie możemy ułatwić uczniom zadanie, uświadamiając im, że w wersji drukowanej część liter jest taka sama jak w polskim alfabecie (A, K, M, O, T). Inne, choć wyglądają tak samo jak litery łacińskie, inaczej brzmią w języku rosyjskim (np. P to R, C to S, X to CH itd.). Co dalej?

Należy zrobić wszystko, aby uczeń miał codzienny kontakt z językiem, którego się uczy. Dawniej, gdy dostępność Internetu była ograniczona lub całkowicie niemożliwa, wydawało się to niezwykle trudne. Obecnie ten problem nie istnieje. Już nie trzeba oglądać ilustracji książkowych, na których Timur albo Jura zaprasza nas do teatru albo Galerii Tretiakowskiej. Teraz zasoby galerii możemy obejrzeć, nie ruszając się sprzed komputera: <http://www.tretyakovgallery.ru/>. Ruscycystki i rusycyści już nie cierpią na bóle głowy z powodu braku źródeł i materiałów do zajęć.

Nie nauczymy się języka obcego, nie robiąc nic poza obowiązkową pracą domową. Świadomość taką mają nie tylko nauczyciele i rodzice, ale również coraz częściej sami uczniowie. Nic tak nas nie nauczy danego języka obcego, jak kontakt z osobami, które nim władają. Jeśli wyjazd do Petersburga lub Moskwy jest zbyt drogi, zadbajmy

o możliwość zorganizowania chociażby jednodniowej wycieczki do Kaliningradu. Zetknięcie się choć na krótko z inną kulturą, posłuchanie rosyjskiego na ulicy, zrobienie zakupów w rosyjskim sklepie ośmieli uczniów i zmotywuje do dalszej nauki. Jeśli zaś nie wyjazd za granicę, to może spotkania w swoim mieście lub miejscowości z native speakerami. W Polsce już od kilku lat mamy coraz więcej pracowników zza wschodniej granicy. Nie ma wśród nich zbyt wielu Rosjan, ale są Ukraińcy i Białorusini, którzy dobrze posługują się językiem rosyjskim i jeśli będą mieć okazję wymienić z nami kilka zdań, to na pewno to zrobią. Zachęcajmy uczniów do nawiązywania kontaktów lub krótkich niezobowiązujących rozmów z naszymi wschodnimi sąsiadami. Oni też potrzebują spotkań z Polakami i przełamania lodów. Nie chcą być postrzegani tylko jako tania siła robocza. Wyszukajmy kluby lub fora internetowe osób rosyjskojęzycznych mieszkających w Polsce lub w naszej miejscowości. Być może uda nam się otrzymać zaproszenie na rosyjską imprezę tematyczną i poznać na niej ciekawych ludzi.

A jeśli nie bezpośredni kontakt z osobami rosyjskojęzycznymi, to przynajmniej regularne czytanie dzienników typu: „[Kommiersant](#)” lub „[Nowaja Gazieta](#)”. Oczywiście w nauce języka rosyjskiego niezwykle pomaga oglądanie rosyjskiej telewizji, która jest dostępna bezpłatnie w [Internecie](#). Język mówiony zmienia się niezwykle dynamicznie, a telewizja to środek błyskawicznego przekazywania informacji. Nie można absolutnie zapominać o czytaniu literatury rosyjskiej w oryginale. Istnieje wiele stron internetowych, dzięki którym można legalnie i bezpłatnie korzystać z zasobów dzieł literatury w języku rosyjskim, np. [Biblioteka Maksima Moszkowa](#) oraz [portal Klassika](#).

Nawet jeśli początki będą trudne, a połowa słów będzie dla nas nowa, spróbujmy zrozumieć kontekst. W taki właśnie sposób uczy się małe dzieci. Czytamy im bajki, w których wiele pojęć jest dla nich zbyt trudnych do zrozumienia. Bajki grają na emocjach małych dzieci i dzieci te opowieści rozumieją.

Jak motywować do nauki języka?

Warto podkreślać, że znajomość rosyjskiego wiele ułatwia. Chociażby naukę kolejnych języków wschodniosłowiańskich, np. ukraińskiego lub białoruskiego. Warto też pamiętać o tym, że znajomość rosyjskiego to nieoceniony dostęp do wielu źródeł prawie każdej dziedziny. Językiem rosyjskim

posługuje się ponad 280 milionów ludzi na całym świecie, co daje mu piąte miejsce pod względem popularności. Z języków indoeuropejskich bardziej popularne są tylko język angielski i hiszpański. Ważna jest też możliwość porozumiewania się z rówieśnikami zza wschodniej granicy. Ktoś zaoponuje, twierdząc, że tamtejsza młodzież zna angielski i nie należy tak stereotypowo przyjmować, że będzie chciała rozmawiać z nami po rosyjsku. Owszem, młodzi Ukraińcy czy Kazachowie znają angielski. Ale jestem ciekawa, w jakim języku będą rozmawiać ze sobą młody Kirgiz, Kazach, Ukrainiec i Białorusin, spotkawszy się dajmy na to w Kazaniu?

Ucząc języka rosyjskiego, pamiętać należy o tym, że ważne jest to, co danego ucznia interesuje i dlaczego chce on się tego języka uczyć. Zadaniem nauczyciela jest utrzymywanie na odpowiednim poziomie motywacji ucznia do nauki. Satysfakcja jest tym większa, im dłużej uczy się on języka. Przecież nauka języka obcego to fascynująca przygoda. Skoro psychologowie dzielą ludzi na wzrokowców, słuchowców, dotykowców, analityków, twórców i artystów, należy dostosowywać materiały do nauki w zależności od rodzaju pamięci ucznia. Warto wykorzystywać oryginalne, autorskie materiały stworzone dla konkretnych uczniów. Dostępność źródeł w Internecie daje nauczycielom nieograniczone możliwości. Uczmy żywego, czyli niepodręcznikowego języka. Takiego, jakim posługują się Rosjanie na co dzień. Pamiętajmy, że nauka języka obcego to konieczność zanurzenia się w nim. Każdy filolog po latach nauki języka obcego, nieustannego obcowania z nim, zaczyna pojmować, jak dużo jeszcze nie wie i jak wiele pozostało jeszcze do odkrycia. Największą satysfakcję na swoich studiach miałam w momentach, w którym brakowało mi polskich słów na określenie zjawisk, które potrafiłam nazwać w języku rosyjskim.

Nie bójmy się poruszać na lekcjach tematów kontrowersyjnych, świeżych, nieprzeanalizowanych przez historyków. Jeśli uczeń interesuje się piłką nożną, pozwólmy mu przygotować wypracowanie o rosyjskim zespole piłkarskim albo analizę, pod względami zysków i strat, zakupu klubu Chelsea przez rosyjskiego miliardera Abramowicza. Rozmawiajmy na lekcjach o tym, co uczniów interesuje. Przecież tyle się dzieje we współczesnej kulturze rosyjskiej. A zwłaszcza w kinie rosyjskim. W ostatnich miesiącach na ekrany rosyjskich kin wszedł rosyjski film *Legenda numer 17*, który obecnie bije

rekordy oglądalności w Rosji. Jest to historia o życiu i karierze wielkiego rosyjskiego hokeisty Walerija Charłamowa, ale głównym wątkiem filmu jest mecz rozegrany w 1972 r. Mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją ZSRR a Kanadą został później określony przez dziennikarzy wojną tytanów. Już wkrótce na ekrany rosyjskich kin wejdzie kolejny interesujący film, o pierwszym locie w kosmos Jurija Gagarina pt. *Gagarin. Pierwszy w kosmosie*. Oba filmy odnoszą się do nieodległej historii ZSRR, części tych wydarzeń, z których Rosjanie są niezwykle dumni. Pamiętajmy też, że siła ich wiary w odrodzenie dawnego imperium jest nadal mocna.

Nauka języka danego kraju byłaby niepełna bez poznania jego historii i obyczajów. Zgłębianie literatury ułatwi nam zrozumienie niuansów języka oraz stereotypów obecnych w danej kulturze. Odwołajmy się do znakomitej literatury, dzięki której nie tylko szlifujemy nasz język, ale też pogłębiamy wiedzę o danym społeczeństwie, jego zwyczajach i tradycjach. W przypadku literatury rosyjskiej mamy znakomitych pisarzy, którzy wniknęli pod społeczną fasadę Rosji. Tych, których Rosja fascynuje swoją tajemniczością i niezgłębioną *duszą rosyjską*, literatura rosyjska zachęci do głębszego poszukiwania istoty rzeczy. Nie oceniamy Rosji przez pryzmat pozorów i historycznych waśni. Zajrzyjmy do świata, który dla nieznaną literatury rosyjskiej jest nadal niezrozumiały. Poczytajmy Gogola, który wyczarował swoim piórem przerażający świat, którego mieszkańcy z pozoru są wolni, ale w rzeczywistości skuwają ich kajdany. Twórczość Gogola stanowi szyderczy akt oskarżenia pod adresem obyczajów społecznych jego epoki. Sam Dostojewski przyznał się do długu wobec pierwszego mistrza rosyjskiej powieści następującymi słowami: *Wszyscy wyszliśmy spod płaszcza Gogola*. A skoro napisał tak sam Dostojewski, przez wielu określany największym mistrzem słowa, może warto zajrzeć, co się pod tym gogolowskim płaszczem znajduje?

Katarzyna Żochowska

Ukończyła filologię rosyjską na Uniwersytecie Warszawskim (specjalność: wiedza o kulturze), a także studia podyplomowe z wielokulturowości (UW) oraz pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Obecnie pracuje w Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, w zespole programów Erasmus, Erasmus Mundus, Tempus i Eksperci Bolońscy.